

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya.
— Holandya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rzecz domowa.



Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

KRAKÓW, 30. listopada. Z powodu zastanowienia do-
rażnego sądu już dla braku prawnych warunków, już przez
pobłażanie władzy sądowej, zostali za udział w zbrojnych,
buntowniczych rozruchach, które zaszły w miesiącu kwie-
tniu 1849 w okręgu Wielkiego księstwa Krakowskiego w mia-
rę indywidualnego mniej lub więcej czynnego w nich udzia-
łu, i w miarę popełnionych z bronią lub bez broni pojedyn-
czych excesów, stosownie do proklamacyi Jego Excelencyi
komenderującego generała kawaleryi barona de Ham-
merstein z dnia 10. stycznia 1849 §. 1—4 i 6, objaśnia-
jącego rozporządzenia z 13. czerwca i 8. lutego 1849 Nr.
619 i 832. następnie artykuł 62. §. 1—4 i 6 wojskowego
karnego kodexu, wyrokiem sądu wojennego z dnia 27. listo-
pada 1849 skazani: Ludwik Kulikowski rodem z Krakowa,
mający lat 19, czeladnik szklarski na trzyletnią robotę o-
koło szanów w lekkich kajdanach; Franciszek Wojcik z
Krakowa, mający lat 21, rzeźnik na sześcioletnią robotę
przy okopach w lekkich kajdanach; Władysław Szczygiel-
ski z Krakowa, mający lat 21, nauczyciel muzyki, na oś-
mioletnią; Jan Tascha z Jaworza, tegoż samego obwodu w
Wielkiem księstwie Krakowskiem, mający lat 37, właściciel
gruntu; Jan Łyssek z Mislawic, w królestwie Pruskiem,
krawiec; Maciej Wojcik, rodem ze Skalmierza, w królestwie
Polskiem, mający lat 22, służalec handlowy; Karol Bartel
z Krakowa, mający lat 30, dependent, każdy z nich na
trzynastoletnią robotę około szanów; Konstanty Porębski z
Krakowa, mający lat 28, ekonom prywatny; Stanisław Sta-
nisławczyk, rodem ze Skalmierza w królestwie Polskiem,
mający lat 38, emigrant, z profesyi rzeźnik; i Jan Szat-
kowski z Krakowa, mający lat 23, aktor, każdy z nich na
siedmnastoletnią robotę około okopów; a mianowicie Tas-
cha i Porębski w lekkich, drudzy zaś w ciężkich kajdanach,
inkwizyt Jan Łyssek oprócz tego także na wynagrodzenie
szkody c. k. montanistycznemu leśniczemu Zygmunto-
wi Friedlein w Jaworznie 25 r. m. k.; wyrokiem sądu wojennego z
dnia 28. listopada 1849 Antoni Strzemecki, rodem z Chrza-
nowa w Wielkiem księstwie Krakowskiem, mający lat 26,
katolik, bezżenny, handlarz owcami, i Waleryan Kozłowski
z tego samego miejsca, mający lat 20, katolik, bez-
żenny, prywatyzujący, pierwszy z nich na karę śmierci przez
powieszenie, a drugi na dziesięcioletnią robotę przy szan-
cach w lekkich kajdanach; następnie inkwizytowie: Marcin
Łączka alias Klisch z Chrzanova, mający lat 30, katolik,
żonaty, malarz na sześcioletnią, Ignacy Adryan z tego sa-
mego miejsca, mający lat 25, katolik, bezżenny, pisarz
prywatny i Franciszek Baran z tego samego miejsca, kato-
lik, bezżenny, mający lat 24, kowal, każdy z nich na
czteroletnią; Szczepan Bibrzycki z tego samego miejsca,
mający lat 23, katolik, bezżenny, bednarz; Jan Oczkowski
z tego samego miejsca, mający lat 30, katolik, żona-
ty, malarz, i Andrzej Latko rodem z wielkiej Libicy obwo-
du Chrzanowskiego, mający lat 25, katolik, bezżenny, pa-
robek, każdy z nich na dwuletnią robotę przy okopach w
lekkich kajdanach, nakoniec Franciszek Owacz z Szczako-
wy w obwodzie Jaworznickim w Wielkiem księstwie Krakow-
skiem, mający lat 26, katolik, bezżenny, syn włościanina i
Antoni Baran z tego samego miejsca, mający lat 19, ka-

tolik, bezżenny, syn włościanina z prawnego względu, że
dobrowolnie przed sądem się stawili, każdy z nich na je-
dnoroczny areszt w sztokhauzie w kajdanach i z obowiązkiem
wynagrodzenia szkody 25 r. m. k. leśniczemu Zygmunto-
wi Friedlein i c. k. gajowemu Karolowi Fischer 20 r. m. k.
in solidum. Wszystkie te wyroki w drodze prawa po-
twierdzone, w drodze łaski jednak co do Antoniego Strze-
meckiego dla zaszłego podmówienia do zbrodni na dwudzie-
stoletnią robotę około szanów w ciężkich kajdanach, a co
do inkwizytów Stefana Bibrzyckiego i Jędrzeja Latko, Jana
Oczkowskiego i Franciszka Barana z powodu niewielkiego
ukształcenia ich umysłu, a w części także dla zaszłego ich
podmówienia względem pierwszych dwóch inkwizytów zmie-
niono na dziesięciomiesięczny, a względem drugich, równie
jak i względem Ludwika Kutylowskiego dla młodociane-
go wieku jego, i okazanej podczas inkwizycyi skruchy, na
jednoroczny areszt w sztokhauzie w kajdanach. Namienione
wyroki publikowano w powyższy sposób i nakazano ich wy-
konanie.

Z c. k. wojskowej komisji śledczej 3ciej sekcji.

Sprawy krajowe.

(II. wykaz darów dla pogorzalców Brodzkich we Lwowie zebranych.)

Sprostowanie. W pierwszym wykazie w Gaz. lwow. dnia 3.
września r. 1849 w nr. 152 w wierszu szóstym od dołu zamiast Dr.
Med. Józef Tomanek — powinno być Dr. Marcelli Tarnawiecki.

W biurze prezydium magistratu złożyli: Dr. Rodakowski Pa-
weł 20złr.; J. Ecel. ksiądz Metropolita Lewicki Michał 25r.; Marty-
nowicz Józef 30k.; Jego Excel. Alfred hr. Potocki 200r.; Redakcyja
Gaz. lwow. ze składki 17r. i 2 ruble w srebrze; C. Lewińska pacz-
kę sukien i bielizny i 25 r.; Michał Fabry 1 r.; A. Mańkowski 1 r.;
bezpłodnie do Brodzów wysłał Jakób Herz Bernstein 300 złr. Do
rąk członka wydziału Franciszka Adamskiego złożyli: Kajetan Kuhn
1r.; Dr. Jakubowicz 1r.; Felix Lang 2r.; Wolter 30k.; F. Schmidt
1r.; Ignacy Keller 30k.; Sacher 30k.; Stromenger 30k.; Jakubowicz
1r.; Fr. Hebetynck 30k.; Laneri 1r.; Fryderyk Hausner 200r.; ks.
Piorkowski 5r.; Józef Loewin 1r.; Mikołaj Romaszkan 10r.; Cyprian
hr. Komorowski 5r.; Antym Nikorowicz 5r.; Konwent Panien Sa-
kramentek 2r.; Marya Zasławska 1r.; Antoni Zasławski 45k.; Dr.
Stecher 20k. — Do rąk członka wydziału Dra. Rappaport złożyli:
Osiasz Braun 20r.; S. Minczeles 5r.; M. H. Semis 5r.; Osiasz Reiss
3r.; J. M. Lewkowicz 4r.; Baruch Kohen 2r.; Goldberg 4r.; Abr.
Schneck 2r.; Dr. Jakób Rappaport 15r.; Ascher Reich 2r. 30k.; Dr.
Diamond 4r.; M. B. Kosel 5r.; Jakób Wild 3r.; Motel Braun 2r.;
Dr. Natkes 1 r.; Kolischer 1 r.; Dr. Berggrün 1 r.; Scharge 30k.;
Gelber 15k.; Mausch Leib 30k.; Samuel Hahn 30k.; M. Lauterstein
et O. C. Chilf 1r.; Lippe Witz 30k.; Taube Schön 1r.; Mariem Wild
2r.; Dr. Epstein 3r.; Birnbaum 2r.; Abr. Haimbach 2r.; Samuel Hop-
pen 1r.; Isack Beiner 15k.; Sal. Menkes 3r.; M. Wolisch 1r.; E.
Menkes 30k.; Michał Metzka 30k.; A. Frenkel 1r.; Leib Blauer 30k.;
J. Waldberg 5r.; Józef Weich 1r.; Doller et Kroch 5r.; Josel Thu-
min 2r.; M. Oesterreicher 1r.; A. Mimcles 2r.; Rachel Zizes 1r.;
Mendel Weinreb 1r.; Cheim Bernstein 4r.; Mendel Tomesz 1r.; Mina
Rappaport 2r.; Moritz Kolischer 10r.; Fischel et Markus Dubs 10r.;
Dr. Weinreb 3r. Do rąk członków wydziału Antoniego Chilińskiego
i Benedykta Krynickiego złożyli: Franciszka Magauer 1r.; A. Kel-
lermann 4r.; Sylwester Iwanowicz 1r.; Dr. Fangor 1r.; Maszek rad.
gub. 3r.; Jan Beauval 1r.; W. Koniszewski 30k.; Adolf Kulczycki
30k.; Jan Legade 1r.; Antonina Semusińska 1r.; Łukasz Straszak 1r.;
W. Muszyński 25k.; Bratkowski 1r.; Kajetan Jabłoński 2r.; Baczyń-
ski 1r.; B. Janiszewski 10r.; Mikolasch 2r.; J. Marischler 1r.; Piotr
Madejski 1r.; Hieronim Wisłobocki 5r.; F. Dubs 1r.; J. Kudyi 1r.;
Augustyna Lehr 1r.; Kreuth 5r.; Wądołowska 5r.; Alzner 2r.; Jan
Piekarski 30k.; Jerzabek 30k.; A. F. Hause superintendent 2r.; Hrb.
Swerts Spork 3r.; Walenty Dygulski 1r.; Zuccani 1r.; N. N. 9k.;
Henryk Hubel 5r.; Aloizy Leski 30k.; J. M. Hofmann 5r.; Konwent
O. O. Bernardynów 1r.; Z. Schmidt 2r.; Łodyński 30k.; Wojciech
Krepski 25k.; Jan Pelzl 30k.; Teodor Meczereda 6k.; Machniewski
30k.; Burzyński 2r.; Skibiński 1r.; Siedmiu N. N. 1r. 24k.; Bene-
dykt Krynicki zawiniątka sukien; Maryanna Kundl 15k. — Razem
1080 złr. 59 kr. 2 sreb. rub. i 2 zawiniątka. Według pierwszego
wykazu 1093 złr.; ogółem 2173 złr. 59 kr., 2 rub. sreb. i dwa
zawiniątka.

(Wiadomości z Wiednia.)

Wiedeń, 30. grudnia. Hrabia Schlick zabawiwszy kilka dni w Pradze, wyjechał ztamtąd dnia 28. grudnia. Tego samego dnia odszedł pierwszy pułk nowo sformowanej żandarmerji z Presburga do Pesztu; pułk ten liczy 1200 ludzi i podzielony jest na pięć kompanii.

Z początkiem nowego roku wychodzić będzie w Czerniowcach bukowińska ustawa krajowa w niemieckim i romańskim języku. Z Czerniowiec wybiera się do Wiednia deputacja z prośbą o założenie narodowej wszechnicy z fakultetem teologicznym, filozoficznym i prawniczym.

Dziennik „Siebenbürger Bote“ donosi, że we wsi Langenthal, należącej teraz do obwodu Hermansztadzkiego koczuje banda rozbojników składająca się z około dwudziestu indywiduów po romańsku ubranych i mówiących językiem romańskim. — Zaraza na bydło szerzy się w siedmiogrodzkim kraju Saksonow pomimo wszelkich środków zapobiegających.

Dnia 20. grudnia odbyło się posiedzenie „narodowej wszechnicy saksońskiej“ gdzie po krótkiej debacie nad manifestami, reskryptami i konstytucją państwa, publikowanymi dnia 17. grudnia, które do obwodów odesłać postanowiono, następnie dyskutowano o ważnej kwestyi pożyczki. Dla nagłośni przedmiotu postanowiła wszechnica narodowa aż do jego załatwienia wyjąwszy niedziele i święta codziennie odbywać posiedzenia.

Na ostatniem tajnem posiedzeniu powziął szlezwicko-holsztyński sejm krajowy przed swoim odroczeniem uchwałę względem polityki krajowej. Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż uchwalono wezwać namiestnictwo, aby z wszelką energią przespieszyło zbrojenie się do wojny, dla rozpoczęcia niezwłocznie kroków nieprzyjacielskich, jeżeli układy z Danią niedoprowadzą wkrótce do pomyślnego rezultatu.

W gronach dyplomatycznych w Berlinie mówiono o tem, że minister Manteuffel zamierza zaraz po otwarciu parlamentu w Erfurcie osobiście tam odejść i bronić polityki, którą zachowywał w kwestyi niemieckiej.

Przyszła sesja angielskiego parlamentu wywrze zapewne stanowczy wpływ na losy Anglii.

Dawne nazwy stronnictw straciły już dawno swoje znaczenie, a wolny handel i cła ochronne są hasłem teraźniejszości. Teraźniejszy gabinet jest silny dopóki partya umiarkowano-liberalna trzyma ze zwolennikami wolnego handlu, i choćby się, jak niektóre angielskie dzienniki donoszą, ultraradykaliści z Torysami połączyli, jednak niezdolają utworzyć administracji. To pewna, że na przyszłej sesji parlamentu protekcyoniści użyją stanowczych środków by przeciwnikom utrudnić zwycięstwo.

Rząd Stanów zjednoczonych północnej Ameryki otworzy pożyczkę dla pokrycia niedoboru 18 milionów dolarów i dla wzmocnienia armii, która ma być użytą do zabezpieczenia granic.

Najnowsze wiadomości donoszą także, że posiedzenia kongresu z powodu różności zdań w kwestyi niewolników bardzo są burzliwe. (Lloyd.)

Wiedeń, 31. grudnia. W moc rozporządzenia ministerstwa wojny ma z początkiem roku 1850 ustać w ogólności należytość wojenna, i tylko w szczególnych wypadkach być wypłacana. Stopa żołdu podczas pokoju dla wojskowych wymierzona w Węgrzech i Galicyi — ma również ustać, gdziekolwiek tylko była takowa systematycznie zachowywana. Natomiast przyjęta ma być wszędzie stopa dla niemieckich krajów koronnych oznaczona. Całkowita należytość wojenna, a w połowie naturaliów wojennych i tyżące się dokłady pobierane potąd od wojsk w Węgrzech, Siedmiogrodzie i w Banacie, ulegną redukcji. Te oddziały wojskowe jak również korpusy wojskowe w Czechach i Vorarlbergu obecnie na obserwacji zostające, otrzymają na jednego żołnierza 5 kr. dziennego dokładu, jeżeli do pochodu są przeznaczone, — zresztą zaś tylko 2 kr. dziennie. Załogi w miejscach w stanie oblężenia zostających zatrzymują i nadal zwyczajny dokład 3 kr. dziennie, toż i inne należytości. Gaze oficerskie będą odpowiednio podwyższone.

J. M. Cesarz raczył przy sposobności zmniejszenia należytości dla armii wyrazić jej serdeczną Swą podziękę za udowodnioną waleczność i wierność; jakoż przy wydaniu tyżące się odezwę nie będzie przepomnianą szlachetna i bezinteresowna pomoc od sąsiedniej i przyjaźnej Rosji udzielona. (Oest. Cor.)

(Wiadomości bieżące.)

Peszt, 28. grudnia. Pesztyńska kasa oszczędności podała temi dniami do wyższej władzy prośbę o pozwolenie zaciągnięcia znaczniejszej pożyczki, aż dopóki nienastąpi decyzja względem banknotów rewolucyjnych, które jej tak wielką przyniosły stratę.

Miastu Budzie zaasygnowało król. eraryum tytułem forszusu 60,000 zfr. do zasilenia kasy miejskiej osłabionej wielkimi wydatkami pod warunkiem dalszych dochodów. Mówią tu dziś jako o rzeczy pewnej, że Serbowie w Belgradzie nietylko wzbraniają się płacić roczny haracz Sułtanowi, lecz dali baszy trzy dni namysłu do opuszczenia twierdzy. Gdy po upływie tego terminu chcieli przemocą opanować twierdzę, kazał basza, który na to był przygotowany, bić z dział, których ogień tak był niszczący, iż część miasta poszła w gruzy i w perzynę.

(Zakazanie dziennika „die Presse“ w Węgrzech.)

Preszburg, Na mocy rozporządzenia trzeciej komendy armii zakazano także w Węgrzech na czas trwania stanu wyjątkowego

odbieranie i rozszerzanie zakazanego w Wiedniu dziennika „die Presse“ który obecnie w Bernie wychodzi. Wszelkie władze dozoru mają przeto nakaz konfiskować ten dziennik, gdziekolwiek go znajdą i imię właściciela podać do komendy obwodowej dla przedsięwzięcia dalszych kroków. Preszburg, 28. grudnia 1849.

Z c. k. obwodowej komendy wojskowej.

(Lld.)

(Kurs wiedeński z 31. grudnia.)

Obligacye długu państwa 5% — 95; 4½% — 83½; 4% — 74½; 2½% — 49½. Akcye bank. 1165. Losy z 1834 roku — 173 z 1839 r. — 108½. Akcye kolei półn. 109½.

Hyszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 20. grudnia. Prezydent izby wyprawił wczoraj świetną ucztę, na której było obecnych kilku członków izby drugiej. Mówią tu powszechnie o traktacie, który Hyszpania miała zawrzeć z domami Rothschild i Bowring. Domy te mają rządowi zaliczyć z góry 50,000 f. szt. zahypotekowanych na kopalniach Almadajskich, a suma ta ma być użytą na zapłacenie procentów od 3% długu w Londynie i w Paryżu.

Dziennik „Esperanza“ został dziś skonfiskowany.

Do Barcelony przybywają ciągle jeszcze nowe oddziały wojsk z państwa kościelnego. (P. S. A.)

Anglia.

(Wiadomości bieżące.)

Londyn, 26. grudnia. Królowa i książę Albrecht dołożyli do funduszu na poparcie wychodźstwa niewiast 500 funtów szterlingów. Ludwik Filip zabawił tylko jeden dzień u Sir Roberta Peela w Drayton Manor. 19go powrócił już do Claremont.

W tych dniach umarł generał-major Tonson, który miał udział w wyprawach hyszpańskich. Do armii wstąpił on jeszcze w roku 1791.

Dzisiejsze dzienniki ogłaszają wieść o mniemaném niebezpieczeństwie, w którym książę Wales podczas polowania jakiegos miał się znajdować, za czczy wymysł tylko. (P. S. A.)

Francya.

(Monitor o pogłoskach krążących w dziennikach o zmianie ministerstwa. — Polityka prezydenta republiki.)

Paryż, 25. grudnia. Moniteur zbija dzisiaj znowu wiadomość zawartą w wczorajszym numerze dziennika będącego organem większości, mianowicie względem zmian w ministerstwie. Jakoż niepodobna w tej chwili oczekiwać zmiany podobnej, a chociaż organa większości występują jawnie przeciw ministeryum z 31. października, to jednak skutku ztąd nie będzie żadnego, zwłaszcza dopokąd ministeryum to działając w myśl konserwatywnego stronnictwa w zgromadzeniu narodowem, głosy jego będzie miało za sobą. Opór stawiany ministertwu z dnia 31. października będąc wynikiem zawiedzionej lub niecierpliwiej ambicyi, spowodować może prezydenta republiki do tem usilniejszego utrzymania tegoż ministeryum. Mnogie wieści powtarzane i rozsiewane od kilku tygodni w dziennikach znakomitych, a to względem niezgody zdań między prezydentem republiki a jego ministeryum, pochodzą z namiętych niechęci obudzonych od czasu poselstwa z dnia 31. października, które zapewne trwać będą dopóty, dopokąd tylko istnieje zgromadzenie prawodawcze. Naczelnicy bowiem parlamentowej większości niepoprzestaną upierać się w obec Ludwika Bonapartego przy rządzie reprezentacyjnym; prezydent zaś z swej strony dowiódł, że przy osobistej odpowiedzialności sam też chce rządzić. Zdaje się zresztą podzielać to przekonanie (o czem otaczające go bliżej osoby często dają świadectwo), że dla Francji śród obecnych jej stosunków niedostateczny jest środek rozmaicie kombinującego się głosowania parlamentarnego, i nie stanowi dość dzielnego systemu rządowego zarazem konserwatywnego i według potrzeby spieszenie skutkującego. Według tego więc przekonania swego chce użyć wszelkich środków, jakie konstytucya do czasu w ręce jego złożyła, aby się ile możności zbliżyć do ideału takiego systemu rządowego, jaki się umysłowi jego zaleca. (D. R.)

(Poczta francuska z d. 26. grudnia.)

Paryż, 26. grudnia. Monitor ogłasza kilka mianowań tudzież kilka translokacyj prokuratorów republiki, i wlicza niektóre inne awanse w służbie cywilnej i w wojsku.

Z Tulonu piszą z dnia 21go, że wiadomość o blizkim powrocie floty francuskiej na morzu śródziemnem potwierdza się, i że nadto kilka wielkich okrętów ma być rozbrojonych. — Według dziennika „Toulonnais“ z 22go, nie zawierają najnowsze doniesienia z Malty żadnych wiadomości o przybyciu lub bliskim powrocie floty angielskiej, która się ma jeszcze znajdować na przystępie do Dardanellów.

„Dix Decembre“ usiłuje usprawiedliwić plany centralizacyjne rządu czyniąc tę uwagę, że socyalizm rozszerzył się teraz najbardziej pomiędzy ludem wiejskim i tamże siła jego główna a nie w miastach obecnie spoczywa, kiedy wprzód działało się właśnie przeciwnie.

Do „Journal des Debats“ donoszą o rezultacie wyborów w Turynie a mianowicie: że opozycya mocno się zatrwożyła i z tego po-

wodu nie wielu tylko jej stronników przybyło na pierwsze posiedzenie; dobiła by się zaś sama manifestem, jaki dwudziestu członków ostatecznej Prawej wydać zamysłają. Dziennik Siecle wyraża z swej strony obawę, aby terażniejsza przeważna większość nie uniosła za nadto daleko sardyńskie ministeryum. P. Azeglio protegował przed kilku miesiącami wybór pana Mamiani na deputowanego, teraz zaś znowa go większość do odmówienia temuż naturalizacyi.

P. Corcelles wysłany od republiki francuskiej w szczególnej misyi do papieża, wrócił do Marsylii na dniu 23. b. m.

„Constitutionnel“ umieszcza statystyczny artykuł o psach. — „Znajduje się ich,“ pisze między innymi, „3 milionów we Francyi, a na wyżywienie tej liczby psów idzie dziennie 225,000 franków. W r. 1832 liczone w Paryżu 100,000 psów; zanieczyszczały one powietrze w ulicach wazkich, a ludziom zabierały ostatni kącik w szczupłym pomieszkaniu. Lecz niezważając już na te 80 milionów łóżonych rocznie na ich wyżywienie, pominawszy i to, że ludziom ubogim po wielkich miastach zawadzają, grożą nadto zwierzęta te niebezpieczeństwem pokąsania, zaczętem podatek od nich powinienby słusznie być pobierany.“

Między p. Thiers a prezydentem republiki miało przyjść do zupełnego porozumienia się, a pierwszy doznawał w czasie ostatniej swej słabości licznych od Elysée względów. (P. S. A.)

Cesarz Austriacki przesłał prezydentowi republiki francuskiej oprawiony w prześliczne ramy swój wizerunek wraz z listem własnoręcznym. Obraz ten będzie umieszczony w wielkim salonie pałacu Elisée w takim miejscu, króre najbardziej w oczy wpada.

Ojciec święty przesłał również prezydentowi list własnoręczny, w którym oznajmia mu, że wkrótce powróci do Rzymu i dziękuje za pomoc wyświadczoną.

(Wiadomości z Algieryi.)

Paryż, 26. grudnia. Z Algieru nadchodzą ciągle pomyślnie wiadomości. Zdobycie Zaatchy wywarło bardzo pożądany wpływ na krajowców, których znaczna część dobrowolnie się poddała. Jenerał Herbillon wkroczył 13. grudnia do Konstantyny i zdał na oficerów swoich podbiecie kilku mniej znacznych szczeptów. Jenerał Carcabet utworzy w Afryce na wzór korsykańskich strzelców osobny korpus afrykański.

P. Richardson, ów turzysta angielski, który raz już zwiedzał wnętrza Afryki, przebywa teraz w Algierze, gdzie się przyspasabia na kosztą rządu angielskiego do powtórnego zwiedzenia tych nieznanych jeszcze okolic. (P. S. A.)

(Literatura kalendarska.)

Paryż. Czerwoni republikani wzięli się teraz do literatury kalendarskiej. Louis Blanc wydał noworocznik z napisem „Almanach du nouveau monde,“ w którym znowu zaprowadzone są dekady republikańskie a zniesione święta kościelne. Wyszedł także z jego pióra katechizm socjalistyczny, a sierżant Rattier wydał życzenia żołnierza (les vœux du soldat), gdzie chcąc pozyskać żołnierzy dla swojej nauki uszczęśliwienia obiecuje im zniesienie „niepotrzebnych straży,“ podwyższenie żołdu, oraz że „nudna teoria“ będzie uchylona, a „dobrowolna i powabna gimnastyka“ zastąpi musztry i manewry. Oprócz tego wyszedł kalendarz falansteryczny, kalendarz przyjaciela ludu, kalendarz ludu, kalendarz reformatorów, kalendarz stowarzyszeń robotników czyli Esejczyków, kalendarz wygnańców, kalendarz pogrzebionych itp. Kalendarz przyjaciela ludu, przez Raspaila jest właściwym kalendarzem rewolucyjnym. Zamiast świętych umieszczone w nim są nazwiska herezjarchów, bohaterów rewolucyjnych i zglądzieli tyranów. Kalendarz reformatorów jest rodzajem socjalistycznego eklektycyzmu, teorye i systemy panów Fourier, Owen, L. Blanc, P. Leroux, Proudhon podane są w nim czytelnikom jako nowa ewangelią. W kalendarzu wygnańców umieścili Ledru-Rollin, Caussidière, Martin Bernard, Mazzini swoją nienawiść przeciw społecznemu porządkowi. Dziennik „Constitutionnel“ robi o tym przemyśle literackim następującą uwagę: „Jestto zawsze to samo personale autorów — agitatorowie, buntownicy, przewodzący barykad, deklamatorowie klubowi, ludzie, którzy z ustawą swego kraju w nieustannej są wojnie, a ponieważ pod wszystkimi rządami niepoprawnymi byli facyonistami, zdobyli przeto głowy swoje koroną meczęską i przyjmują tytuł wygnańców i pogrzebionych.“ (A. Z.)

Holandya.

(Izby w Holandyi. — Książę Fryderyk.)

Haaga, 28. grudnia. Izba druga ukończyła sprawdzenie budżetu na rok 1850 na wczorajszym swem posiedzeniu, a to przyzwoleniem na rubryki tyczące się ministerstwa spraw wewnętrznych i pensyi dla cywilnych. Przyjęła też projekta do prawa względem dodatkowego kredytu do budżetu z r. 1849 dla departamentu wojny i marynarki, a następnie po zupełnym załatwieniu spraw z dziennego porządku wypadających odroczyła się do 15go stycznia. Izba pierwsza oznaczyła termin do dyskusyi nad budżetem na dzień jutrzejszy. — Książę Fryderyk powrócił tu nazad wraz z córkami swemi z przedsięwziętej do Berlina przejazdki. (D. R.)

Włochy.

(Wiadomości z Bononii i z Florencyi.)

W Bononii zwrócono artylerzystom municypalnym ich szable;

nadto zamysłają tamże utworzyć pewny rodzaj straży miejskiej, mającej zastąpić straż obywatelską, której oficerowie wyżsi mają być mianowani kawalerami maltańskimi.

Obecnie przebywa w Florencyi p. Aneclot, członek francuskiej akademii. Otrzymał on od rządu francuskiego upoważnienie do zawierania ugod względem zastrzeżenia literackiej własności (na co podług we Włoszech nie wiele zważano). — Rząd toskański udzielił politycznemu agentowi swemu w Geny przestrożę, aby zbiegom toskańskim wydawał paszporta do kraju ich rodzinnego. (A. a. Z.)

(Wiadomości z Rzymu.)

Rzym, 24. grudnia. Przybycie papieża zwleka się z dnia na dzień, a spodziewane wyjście Francuzów niepotwierdza się wcale. — Hrabia Miasai miał tu po swoim przybyciu dłuższą konferencyę z kardynałami, ministrami i z jenerałem francuskim. — Temi doiami przyaresztowano tu znowu kilka osób. (Ll.)

(Wiadomości bieżące.)

Liwna, 19. grudnia. Dzisiaj ma odplynąć ztąd wraz z swoją rodziną do Marsylii poseł francuski Corcelles, który z Portici był tu zjechał. — Nazwisko jenerała Baraguay d'Hilliers przeistoczyli Rzymianie w „Para-guai“ (wstrzymaj niedolę). Do Civitavecchia przybyło przed tygodniem kilka francuskich paropływów. Głoszono zrazu że miały zabierać z sobą wojska francuskie; do wczoraj wieczora jednak nienastąpiło to jeszcze. Od dłuższego już czasu było u nas spokojnie, lecz odtąd powrócili w skutek amnestyi prawie wszyscy malkontenci, odtąd przypominają się nam znowu czasy anarchyi. Stan obłężenia u nas nie ustał, a austriacki komendant widział się niedawno temu spowodowanym wydać bardziej jeszcze zaostrzone obojęzeczanie. (D. R.)

(Część wojska francuskiego z powrotem do ojczyzny. — Pożar.)

Liwna, 23. grudnia. Wczoraj powróciło z Civitavecchia 500 Francuzów do swojej ojczyzny. — Podczas wybuchłego tu pożaru odznaczili się żołnierze austriacy wielkiem poświęceniem przy gaszeniu ognia, jakoż pożar wnet został stłumiony. (Ll.)

(Wiadomości bieżące.)

Ferara, 24. grudnia. Pierwszy i drugi batalion pułku banalnego odszedł ztąd do Romagni. — „Monitore Toscano“ z 25. grudnia zawiera kilka dekretów wielkiego księcia, na mocy których w roku 1850 zakazane są wszelkie maskowe bale a medyczne kolegium w Florencyi będzie zamknięte. — Dziennik „Riforma“ donosi, że układy względem toskańskiej pożyczki już prawie zupełnie są ukończone. — Z powodu powrotu jednego pułku austriackiego do Florencyi rozeszła się pogłoska o pomnożeniu załogi w Liwnie.

— Dziennik „Nazionale“ utrzymuje, że papież znowu na czas nieograniczony odroczył swój powrót do Rzymu. (Ll.)

(Korpus dyplomatyczny u króla Jego Mości.)

Neapol, 18. grudnia. W ostatnie święto panny Maryi złożył korpus dyplomatyczny królowi swoje uszanowanie. Uważano iż król Jego Mość długo i z wielkiem zajęciem rozmawiał z ambasadorem austriackim. Spodziewają się tu z pewnością, że panujący obecnie w całym królestwie pokój spowoduje króla do dania amnestyi. (Lloyd)

Niemce.

(Deputacya senatu i korpusy oficerów z pożegnaniem u Arcyksięcia Jana.)

Frankfurt, 27. grudnia. Jego cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Jan przyjmował wczoraj rządzącego burmistrza i deputacyę senatu wolnego miasta Frankfurtu, którzy mu doręczyli medal na jego cześć wybity. Ci panowie uprosili sobie pozwolenie do wykonania obrazu, przedstawiającego arcyksięcia w chwili gdy przyjmował posadę Wielkorządcy w kościele św. Pawła. Dziś daje arcyksiążę wielką ucztę, na którą proszeni są członkowie komisyi związkowej, ambasadorowie obcych dworów przy władzy centralnej i rządzący burmistrze wolnego miasta Frankfurtu. Dzień odjazdu Jego cesarzew. Mości i jego rodziny jeszcze niejest oznaczony; słabość jego syna hrabi Meran jest na przeszkodzie.

Dziś rano około godziny 11 był wszystkie korpusy oficerów tutejszej załogi z feldmarszallejtnantem baronem Schirnding na czele, z pożegnaniem u Jego cesarzewiczowskiej Mości arcyksięcia Jana.

Na życzenie arcyksięcia Jana nie odbyła się serenada z pochodniami, którą wszyscy oficerowie tutejszej załogi na cześć Jego wyprawić chcieli, ponieważ pogoda niesprzyjała temu przedsięwzięciu. (P. S. A.)

(Wiadomości bieżące.)

Ostatnią berlińską pocztą nadeszła do Wiednia wiadomość, że w Sztutgardzie ogłoszono manifest wyborowy na przyszły sejm. — W Darmsztadzie otwarto izby dnia 28. grudnia. — W Oldenburgu ogłoszono dnia 26. grudnia statut przymierza z dnia 26. maja i uznanie interymalnej komisyi związkowej. (Lld.)

(Król Hanoweru mianowy jenerałem kawalerii w ces. austriackiej armii.)

Hanower, 28. grudnia. Jego królewska Mość przyjmował dnia wczorajszego w prywatnej audyencyi majora barona Wesselenyi z ces. austriackiego 2go pułku huzarów „króla Hanowerskiego“ i

odebrał z rąk jego list Cesarza Austrii, w którym Jego królewska Mość mianowany został generałem kawalerii w cesarsko-austriackiej armii.
(Han. Ztg.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 28. grudnia.)

Met. Austr. 5% — 85 1/2. Akcje bank. 1287. Sard. 32 1/2. Hyszp. 3% — 28 7/8. Polskie 300 — 116 1/4; 500 — 80 1/4.

Prusy.

(Ułatwienia na pocztach.)

Berlin, 25. grudnia. Pruska gazeta rządowa donosi: Negocjacje pruskiej administracji poczt z innemi w Niemczech pocztowymi administracjami w zamiarze przyjęcia jednakowych zasad i równej taryfy pocztowej, postępują według założonego życzenia. Najbliższym rezultatem podobnego porozumienia się w interesie publiczności będzie najprzód jednakowe uregulowanie prowizji od przesłania gazet dla wszelkich komunikacji pocztowych pomiędzy niemieckimi pocztami. Podstawą przy tem są umowy na Dreźnieńskiej konferencji pocztowej w zimie 1847 — 48 zawarte. Ponieważ w porozumieniu się z innemi niemieckimi administracjami poczt względem wykonania umowy dotyczącej się przesłania gazet nie zachodziły już żadne trudności, przeto oświadczyła się również i ces. austr. administracja poczt, że w całym obrębie austriackiej monarchii przyjęte będą te same zasady przy przesłaniu dzienników obec wszystkich niemieckich administracji pocztowych. Oprócz ułatwień z powodu usunięcia licznych kwestyj względem mającej być pobieranej prowizji, następcza się nadto i ta korzyść, że na przyszłość odbywać się będzie wzajemna wymiana dzienników według jednakowych w całych Niemczech zasad; że usunięte przeto zostaną przykre utrudnienia doświadczane potąd przy przesłankach dzienników z jednego do innego kraju niemieckiego za pośrednictwem trzeciego, — że tak publiczność jako i nakładca łatwo będą mogli obliczyć koszt na czasopiśmie łożony, i że nareszcie nastąpią korzystne zmiany w opłaceniu należytości stęplowej w szczególnych niemieckich krajach. Sądząc po tem wszystkim, co już w tej mierze przychodzi do skutku, można się spodziewać z pewnością, że i inne zasady, według których mają zająć układy dotyczące się komunikacji pocztowej w krajach niemieckich, osiągną odpowiednie uproszczenia i pożądane ułatwienie.
(W. Z.)

(Spisek więźniów odkryły.)

Wrocław, 24. grud. Zapobieżono tu wielkiemu nieszczęściu, które w same święta Bożego narodzenia miastu naszemu groziło. Więźnie tutejszego inkwizytoryatu zrobili między sobą spisek pozabijając w pierwszy dzień świąteczny dozorców więzienia przy zdarzonej sposobności i uwolnić wszystkich więźniów, których jest blisko 500. Jeden ze spiskowych wydał ten plan. Głównego sprawcę okuto w kajdany i zamknięto w najcięższym więzieniu; poczyniono oprócz tego wszelkie kroki ostrożności.
(Ll.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 31. grudnia.)

Dobrowolna pożyczka 106 3/8. Oblig. długu państ. 88 3/4. Akcje bank. 93. Pols. listy zast. 96. L. Pols. 500 — 79 2/3; 300 — 114 1/4. Frydrychsдоры 13 1/2. Inne złoto za 5 tal. 12 3/8. Austr. banku. —

Rzecz domowa.

Prowizoryczna taryfa jazdy dla fiaków we Lwowie.

Od woli jadącego zawisto, czyli na odległość lub na czas chce się godzić.

A. Jazdy na odległość.

1. Za jazdę w mieście bez względu na odległość 10 kr. m. k.
2. Za jazdę z miasta do rogatki 20 " " "
3. Tam i na powrót bez czekania 30 " " "

B. Jazdy według czasu.

- a) Za 1/4 godziny 10 " " "
- b) Za 1/2 godziny 20 " " "
- b) Za 3/4 godziny 30 " " "
- d) Za całą godzinę 40 " " "
- e) Jeżeli jazda kilka godzin trwa, należy się za drugą i każdą następującą godzinę po 30 " " "
- f) Za krótszy czas, jak 1/4 godziny po upływie ugodzonego czasu 6 " " "

C. Bliższe postanowienia.

- I. Powyższe taksy postanowione są bez względu na powód jazdy, porę roku, pogodę lub sotę, święto lub dzień powszechny, powóz lub sanie.
- II. W mieście, liczy się czas jazdy od tej chwili, kiedy fiakier przed dom zajechał; na przedmieściach zaś, kiedy ze swego stanowiska ruszył.
- III. Jazdy za rogatkę w odległości pół mili podlegają taryfie.
- IV. Za jazdy po 10tej godzinie w nocy do 5tej godziny rano, od 1. kwietnia do ostatniego września, a do 7 godziny rano od 1. października do ostatniego marca, płaci się połowę dziennej taryfy więcej, za ten sam czas.

V. Od tej godziny ranej powinno kilku fiaków nawet przez południe stać na zwykłych stanowiskach.

VI. Przy jazdach według czasu powinien fiakier jadącego przy wsiadaniu na zegar uważnym zrobić.

VII. Za tę samą cenę najwięcej cztery osób jechać może.

VIII. W pobliżności c. k. poczty kilku fiaków o pewnym czasie dla podróżnych na pogotowiu być powinno, którym się za odwiezienie do miasta lub najbliższych domów zajezdnych 20 kr. a na przedmieścia 30 kr. należy.

IX. Przy końcu teatru, powinno także kilku fiaków być na pogotowiu.

X. Przekroczenia taryfy podpadają karze pieniężnej od 1 złr. do 20 złr. m. k. lub aresztowi od 24 godzin do 8 dni, częste przekroczenia utracie pozwolenia. Ta sama kara dotknie właściciela fiakra, jeżeli z powodu złych zaprzęgów, powozu lub koni, jadący szkodę poniesie.

XI. Nieprzyzwoite obejście się fiaków podpada na ustne zażalenie jadącego, osobnej karze.

XII. Niniejsza taryfa w polskim i niemieckim języku wydrukowana z Nrem fiakra w ramach w każdym powozie lub saniach na dogodnym miejscu przybitą być powinna.

XIII. Fiakrom nie wolno pod karą żądać poczesnego.

Zarazem wezwano także cech fiakerski, aby za przykładem Warszawy i Berlina postarał się o zaprowadzenie jednokonných dorózek i w porozumieniu się z magistratem wspierał jak najusilniej przedsiębiorców tego rodzaju wygodnej i nie kosztownej jazdy.

Na przypadek więc istotnego zaprowadzenia takich jednokonných fiaków oznaczył magistrat zgodnie z wydziałem miejskim następującą taryfę taksy:

Za 1/4 godzinna jazdę	8 kr. m. k.
" 1/2 — — — — —	15 " " "
" 3/4 — — — — —	23 " " "
" 1 — — — — —	30 " " "
Za jazdę w samym okręgu miasta	8 " " "
Do rogatki	15 " " "
Do rogatki i nazad	20 " " "

Zastrzega się jednakże, w takiej jednokonnej dorózce nie więcej tylko dwie osób jechać może.

Od magistratu k. stołecznego miasta.

Kurs lwowski.

Dnia 5. stycznia.

W monecie konwencynej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	12	5	16
Dukat cesarski	5	16	5	20
Półimperyal zł. rosyjski	9	7	9	10
Rubel śr. rosyjski	1	45	1	46
Talar pruski	1	35	1	36
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	100	—	100	12
Galicyjskie l. z. w kasie T. Kr.	100	6	100	30

(Kurs wekslowy wiedeński z 31. grudnia.)

Amsterdam 155 l. 2. m. Augsburg 111 3/4 uso. Frankfurt 111 1/4 l. 3. m. Genua 128 l. 2. m. Hamburg 164 l. 2. m. Liworno 109 p. 2. m. Londyn 11.9. p. 2. m. Medyolan 100 3/4 l. 2. m. Paryż 131 3/4 l. 2. m. Agio duk. ces. 19 1/2. Napoleond. 9.6. Szuflrynów 15.50. Agio srebra 11 1/2.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. sierpnia. Hr. Sapiecha Leon, z Krasiczyna. — Hr. Lazański Wacław, z Pragi. — Hr. Ożarowski Konstanty, z Olszenicy. — Borkowski Henryk, z Zaleszczyk. — Gniewosz Józef, z Przemyśla. — Wiszniowski Ludwik, z Putiatycz. — Maniawski Jan, z Przemyśla. — Łopacki Jan, z Tarnowa. — Skrzyński Władysław, z Baczyny.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. sierpnia. Hr. Zedtwitz, do Krakowa. — Hr. Parys Adam, do Korniego. — Hr. Skarbek Władysław, do Tarnopola. — Cywiński Lucyan, do Nowogosiola. — Lewicki Józef, do Bonowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. i 3. stycznia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27. 11. 0	— 10,	— 6	Pół.- zach.	Pochm. słońce
2 god.pp.	27. 11. 9	— 6	— 10	Zachodni	" "
10g.w.w.	27. 10. 0	— 9,6			" "

T E A T R

Dzisiaj: „Das Fenster im ersten Stock“ i „Politik und Liebe.“

Jutro: „Marnotrawca.“